

Puszki WOŚP pełne serc

Napisano dnia: 2023-01-31 10:57:30



ZIEMIA KŁODZKA (inf. wł.). Coraz częściej słyszymy głosy, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrałaby jeszcze mocniej, gdyby odbywała się w któryś z cieplejszych miesięcy, np. w czerwcu. Tak mówią m.in. mamy co niektórych zmarzniętych wolontariuszy. Uwaga chyba godna rozważenia przez organizatora tego wydarzenia, które po raz 31. miało wydźwięk w minioną niedzielę. O kilku lokalnych finałach pisaliśmy wcześniej, a dziś migawki z kolejnych.



W Kudowie-Zdroju miejscem imprezowania był Teatr Zdrojowy. To w nim licytowano i występowano. Koncertował lokalny gitarzysta Andrzej Biliński, zaprezentowały się grupy artystyczne działające w ramach Kudowskiego Centrum Kultury i Sportu. Specjalnie na tę okazję przedszkolaki przygotowały jasełka, wystąpiły młode talenty ze Słonego.



Kameralny wymiar miało WOŚP-owe wydarzenie w Złotym Stoku. Sala widowiskowa w Centrum Kultury i Promocji do dużych nie należy, ale i tak pomieściła wszystkich zaangażowanych w to koncertowanie. Nawet skrzętnie liczących grosz do grosza panie i panów z lokalnego sztabu, ale i młodych oraz starszych artystów, mieszkańców przyglądających się występom. W ogóle wszystkich, którzy identyfikują się z celami już ogólnoswiatowej akcji.



Swoją obecność w 31. WOŚP zaznaczyło Bardo. Do południa było kwestowanie na ulicach miasteczka i wiosek, a później impreza w sali widowiskowej CKiB. Podkreśliły ją występy lokalnych zespołów tanecznych i śpiewaczych, strażacki pokaz udzielania pomocy przedmedycznej i wspólne zabawy.



W niedużej gminie Lewin Kłodzki, za sprawą Stowarzyszenia Nasz Lewin, również czerwieniły się serduszka na ubraniach wielu napotkanych mieszkańców. Wolontariusze obdzielali nimi osoby, które wsparły pieniądzem cel tegorocznej akcji WOŚP-u, czyli walkę z sepsą. A później pod wodzą prezeski stowarzyszenia Justyny Klich "grano razem" w większym zespole.

(bwb)